

Sygn. akt II CNP 6/15

POSTANOWIENIE

Dnia 12 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 12 sierpnia 2015 r.
skargi M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 lipca 2014 r., sygn. akt XIII Ga 793/13
wydanego w sprawie z powództwa S. G.
przeciwko M. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O.
o zapłatę,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W przedmiocie przyjęcia (odmowy przyjęcia) skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sąd Najwyższy orzeka w ramach tzw. przesądu, którego celem jest wyeliminowanie takich skarg, które są oczywiście bezzasadne (art. 424⁹ w zw. z art. 398⁹ § 2 i art. 424¹² k.p.c.). Oceny, czy skarga jest „oczywiście bezzasadna” należy dokonywać w powiązaniu z pojęciem „niezgodności orzeczenia z prawem”, skoro jest ono elementem konstrukcyjnym skargi (art. 424⁵ § 1 pkt 3 i 6 k.p.c.). Orzeczenie niezgodne z prawem – w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. w zw. z art. 417¹ § 2 k.c. – to orzeczenie, które jest sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami i z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Takie definiowanie pojęcia „orzeczenie niezgodne z prawem” wynika ze specyfiki władzy sądowniczej oraz jej ustroju i w konsekwencji konieczności formułowania autonomicznej, swoistej definicji bezprawności, jako przesłanki odpowiedzialności państwa za szkodę wyrządzoną orzeczeniem sądowym. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości podkreśla się, że szczególne funkcje wypełniane w państwie przez sądy oraz zasada pewności prawa powodują, że państwo może ponieść odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną orzeczeniem sądowym tylko wtedy, gdy sąd naruszył prawo w sposób oczywisty, w przypadku bowiem wykonywania władzy dyskrecyjnej niezbędnym jest pewien margines błędu, którego popełnienie nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej państwa (orzeczenie z dnia 30 września 2003 r. w sprawie C-224/01, Gerhard Kobler v. Austria).

Przyjąć zatem należy, że bezzasadność skargi jest oczywista, gdy już z jej treści, bez głębszej analizy i juredycznych dociekań, wynika, że nie może być uwzględniona.

Wywód prawny przedstawiony w skardze M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 lipca 2014 r. nie zawiera argumentów przekonujących o tym, że zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi

standardami rozstrzygnięć (dyskrecjonalności) albo że zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Skarga oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zawiera w istocie propozycję odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie aniżeli ta, która została dokonana w zaskarżonym orzeczeniu.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi do rozpoznania (art. 424⁹ k.p.c.).